

Protokół Nr 11/25

z posiedzenia Komisji Gospodarczej z dnia 22 kwietnia 2025 r.

Posiedzenie komisji rozpoczęło o godz. 15.00 wizytacją Stacji Uzdatniania Wody przy ul. 27 Stycznia w Trzciance oraz oczyszczalni ścieków przy ul. Wspólnej w Trzciance. Natomiast oficjalne otwarcie i obrady odbyły się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki, w godz. od 17.15 do godz. 19.25.

W posiedzeniu udział wzięli:

- 1) członkowie komisji, zgodnie z listą obecności,
- 2) pan Krzysztof W. Jaworski, burmistrz Trzcianki,
- 3) pani Joanna Zieńko, skarbnik gminy,
- 4) pan Marek W. Kupś, prezes zarządu ZIK sp. z o.o. w Trzciance.

Ad 1) Wizytacja Stacji Uzdatniania Wody w Trzciance.

Przewodniczący komisji radny Witold Perski poinformował, że członkowie komisji wizytowali Stację Uzdatniania Wody w Trzciance przy ul. 27 Stycznia, a następnie oczyszczalnię ścieków przy ul. Wspólnej w Trzciance. Po ww. obiektach oprowadził ich pan Marek W. Kupś, prezes zarządu ZIK sp. z o.o. w Trzciance. Z tego powodu rozpoczęcie posiedzenia opóźniło się.

Ad 2) Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie otworzył, witając wszystkich radnych oraz obecnych na komisji przedstawicieli Urzędu Miejskiego Trzcianki, przewodniczący komisji radny Witold Perski.

Ad 3) Przedstawienie porządku posiedzenia.

Przewodniczący komisji radny Witold Perski przedstawił poniższy porządek posiedzenia. Radni nie wnieśli uwag.

- 1) Wizytacja Stacji Uzdatniania Wody w Trzciance.
- 2) Otwarcie posiedzenia.
- 3) Przedstawienie porządku posiedzenia.
- 4) Przyjęcie protokołu Nr 10 /25 z posiedzenia z 24 marca 2025 roku.
- 5) Informacja o stanie finansowym Zakładu Inżynierii Komunalnej spółka z o.o. w Trzciance oraz realizacja wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2022-2025.
- 6) Opiniowanie projektów uchwały Rady Miejskiej Trzcianki.
- 7) Zapoznanie się ze sprawami wniesionymi do komisji.
- 8) Wnioski i zapytania radnych.
- 9) Zamknięcie posiedzenia.

Ad 4) Przyjęcie protokołu:

Protokół Nr 10/25 z 24.03.2025 r. został przyjęty w głosowaniu: za 8, przeciw 0, wstrzymujących 0.

Ad 5) Informacja o stanie finansowym Zakładu Inżynierii Komunalnej spółka z o.o. w Trzciance oraz realizacja wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2022-2025.

Przewodniczący komisji radny Witold Perski zwrócił uwagę, że informacja o stanie finansowym Zakładu Inżynierii Komunalnej spółka z o.o. w Trzciance oraz realizacja wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2022-2025 będzie przedstawiona na sesji 24 kwietnia br., dlatego w związku z dość długim pobytem na SUW i oczyszczalni ścieków, prosił, aby pan Marek Kupś przedstawił skrótowo stan finansowy i inwestycyjny, bo już w pewnym stopniu radni usłyszeli to podczas wizytacji obiektów ZIK sp. z o.o. Prosił o kilka słów informacyjnych, a szerzej na najbliższej sesji.

Pan Marek W. Kupś zwrócił uwagę, że mieli okazję spotkać się na dwóch najważniejszych obiektach. Są to inwestycje kluczowe dla miasta, spełniają podstawowe potrzeby mieszkańców oraz decydują o rozwoju, jego tempie i zakresie. Dają szansę lokowania w gminie kapitału i inwestycji, polepszania dobrobytu mieszkańców, a przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa socjalnego i ekonomicznego. SUW powstała w latach trzydziestych ubiegłego wieku, dlatego jest w stanie wymagającym pilnych inwestycji. Obiekty i urządzenia są w znacznym stopniu wyeksploatowane. Nie są na tyle nowoczesne, aby w dalszej perspektywie dały pewność właściwej eksploatacji. Natomiast oczyszczalnia jest obiektem dość nowoczesnym i daje to pewne bezpieczeństwo, choć w niedługim czasie trzeba będzie zaopatrzyć ją w urządzenia zmniejszające ilości fosforu i azotu.

W dalszej wypowiedzi mówił o inwestycjach, które należałoby poczynić, wyjaśniając, że przedstawi na sesji sprawozdanie i zarys planu na lata 2026-2029, w którym wiele inwestycji, z powodu braku środków, nie ujęto, a są konieczne.

Mówiąc o najważniejszych problemach do rozwiązania zwrócił uwagę na:

- 1) Konieczność budowy nowej stacji uzdatniania wody obok istniejącej z powodu kilku ważnych kwestii, a mianowicie chodzi o sąsiedztwo wydajnych ujęć wody w ilości sześciu. Natomiast obiekt, z powodu dużej wilgotności oraz dużych drgań wytwarzanych przez urządzenia i sąsiedztwo drogi wojewódzkiej, jest bardzo zdegradowany. Zewnętrzny system napowietrzania zaciąga również spaliny poruszających się w dużej ilości pojazdów. Na terenie SUW są dobre zbiorniki wody pitnej o objętości 500 m³, które wystarczy odnowić oraz zbiornik wód popłucznych, który również można poddać renowacji.

- 2) Modernizację stacji uzdatniania wody w Białej, Siedlisku, Stobnie, Radolinie i Pokrzywnie. Stacje znacznie zdegradowane. Tylko jedna ma zadawalający stan techniczny tj. stacja uzdatniania wody w Rudce. Te zadania są planowane w wieloletnim planie.
- 3) Budowę sieci wodociągowej w miejscowości Biała Pilska, a docelowo Wapniarnia Trzecia i Wapniarnia Druga, Kadłubek oraz budowa, przynajmniej w dwóch wsiach, kanalizacji sanitarnej. Na pierwszy etap wybrano Stobno. Sieć wodociągowa w Stobnie, która pochodzi z 1941 roku, wymaga modernizacji. Rozbudowa wsi wymaga zwiększenia ciśnienia wody w sieci, a takie działanie powoduje rozszczelnienie sieci. W Stobnie planuje się również budowę kanalizacji sanitarnej. Tereny tak zurbanizowane będą konkurencyjne dla ościennych gmin. Chcieliby również skanalizować Siedlisko, Runowo, Nową Wieś.
- 4) Zadania planowane w ramach planów aglomeracji, które miały być zrealizowane do 2019 roku, czyli Stobno, Siedlisko, Runowo, Łomnica, Nowa Wieś, Górnica, Biernatowo, a które wykreślono. Jest to wyzwanie dla tej i kolejnej kadencji.
- 5) Ważne zadanie związane z rozdzielną siecią kanalizacji sanitarnej. Większość sieci jest ogólnospławna, co oznacza, że ścieki bytowe i przemysłowe płyną tymi samymi kanałami, jak również wody deszczowe, opadowe i pośniegowe. Taki stan powoduje znaczną degradację sieci, jak również obciążanie oczyszczalni ścieków wodą deszczową, a nie wyłącznie ściekami sanitarnymi. Dodał, że wody deszczowe mogą zasilać zbiorniki retencyjne i można tworzyć zapasy wody.
- 6) Rozbudowa sieci wodociągowych i kanalizacyjnych tam, gdzie ich nie ma, generalnie pozostawiono tereny wiejskie na kiedys. Dobrze byłoby wyznaczyć jakąś perspektywę dla Stobna, Siedliska, Runowa itd. Tylko 30% ścieków z szamb trafia na oczyszczalnię.
- 7) Budowa mini instalacji w Stobnie, Siedlisku, Rychliku, Pokrzywnie i Rudce w celu zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego. Podobnie przy budowie nowego SUW planuje się zainstalować panele fotowoltaiczne.
- 8) Renowacje sieci instalacji wodno-kanalizacyjnej metodą bezwykopową.

Pan M. Kupś podsumował, że działania, które podejmują dotyczą kilku istotnych obszarów. Podkreślił, że należałoby inwestować w proces modernizacji sieci, zwracając uwagę na sieci azbestowe i konieczność ich wymiany. Plan, który przedstawi oparty jest w dużej mierze o finansowanie zewnętrzne. Przygotowywane są dokumentacje techniczne na wypadek naborów wniosków. Natomiast na ten czas można korzystać jedynie z niskooprocentowanych pożyczek WFGOŚ.

Przewodniczący komisji radny Witold Perski pytał o koszty modernizacji budynku SUW, czy jest jakieś dofinansowanie?

Pan M. Kupś poinformował, że jest to kwota około 5 - 5,5 mln zł, plus zbiorniki wody pitnej 800 000 zł do 1 mln zł, zbiornik wody popłucznej 100-150 000 zł, studnie od 1 200 000 zł do 1 500 000 zł, wymiana odcinka wodociągu azbestowego ok. 100 000 zł. Łącznie 7 - 7,5 mln zł przy obecnych cenach.

Przewodniczący komisji radny Witold Perski pytał o dostarczanie na oczyszczalnię tylko 30% ścieków z miejsc, gdzie nie ma kanalizacji. Jak wygląda sytuacja na wsiach, gdzie jest kanalizacja czy to bilansuje się z poborem wody?

Pan M. Kupś wyjaśnił, że na wsiach są przypadki podłączenia kilku czy kilkunastu osób, natomiast są wsie, które się rozbudowały, np. Straduń. Gmina przygotowuje dokumentację celem złożenia wniosku. W dalszej części wyjaśnił, jakie są możliwości pozyskania środków, podkreślając, że niestety są znikome. Zwrócił uwagę, że należałoby zmienić trochę politykę i ustalić hierarchię potrzeb.

Burmistrz K. W. Jaworski uzupełnił, że obowiązek skanalizowania terenów dotyczy terenów aglomeracji i aby to zrealizować zostało okrojone terenowo.

Pan M. Kupś wyjaśnił, że okrojenie terenów, o niektóre miejscowości, jest problemem przy aplikacji środków, bo nie są w aglomeracji. Należałoby przedyskutować, czy zwiększamy i kiedy aglomerację Trzcianki. Część ulic, skanalizowanych przez ZIK, w mieście nie jest w aglomeracji, a są do nich przyłącza posesji będących w aglomeracji.

Przewodniczący komisji W. Perski prosił o kilka zdań o bieżącej sytuacji finansowej spółki ZIK w Trzciance.

Odpowiadając pan M. Kupś wyjaśnił, że spółka na dzień dzisiejszy ma pożyczki na kwotę trochę ponad 8 mln zł. Zgodnie z zawartymi umowami z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska kwota 3 545 000 zł będzie umorzona. Na lokatach jest 2 114 000 zł. Zadłużenie faktyczne to 2 000 300 zł. Inwestycji wykonano za ponad 18 mln zł. Jeżeli chodzi o umorzenie pożyczek to należy spełnić kilka warunków m.in. spłata rat i odsetek w terminie oraz uzyskanie efektu ekologicznego inwestycji. Za ubiegły rok spółka uzyskała zysk 223 000 zł.

Ad 6) Opiniowanie projektów uchwał Rady Miejskiej Trzcianki

1) Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Trzcianki w rejonie ulic: Gorzowskiej i Wincentego Witosa.

Przewodniczący komisji W. Perski przypomniał, że na poprzednim posiedzeniu komisji omawiali ten plan szczegółowo, a prezentował go kierownik referatu pan Marcin Buśka. Który omówił wszystkie uwagi do planu.

Burmistrz K. W. Jaworski dodał, że na sesji Rady będzie obecny projektant planu, który omówi plan i odpowie na wszystkie pytania radnych.

Radni nie mieli uwag.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie w głosowaniu: za 8, przeciw 0, wstrzymujących 1.

2) Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na 2025 rok.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że w zaproponowanych zmianach jest kilka zmian bieżących tj. wprowadzanie środków na podstawie zawiadomień Wojewody o akcyzie i innych. Natomiast kolejne zmiany są na podstawie działań samorządu i pozyskania dotacji, np. 18 000 zł na drzewka miododajne z Urzędu Marszałkowskiego, 126 250 zł na drogi dojazdowe do pól rolnych z jomb. Jest to pierwsza transza, jest nadzieja na druga, ale należałoby zabezpieczyć środki własne w budżecie, aby to zadanie realizować. Dotyczy to dróg w Górnicy i Osińcu. Są również środki na fundusz szkoleniowy pozyskane przez szkoły. Środki będą przekazane do budżetów szkół. Z większych zadań na budowę Środowiskowego Domu Samopomocy przyznano gminie 3,5 mln zł, jeszcze bez wprowadzania środków. Wniosek był na 5 mln zł. Są szanse, że Urząd Wojewódzki umożliwi ponownie aplikowanie w przyszłym roku na tę samą kwotę. Niemniej ogłoszono przetarg, aby poznać oferentów i gdyby zabezpieczyć środki w kwocie 1,4 mln zł i wprowadzono dotację zarządzeniem burmistrza, wówczas będzie możliwość rozstrzygnięcia konkursu bez dodatkowej sesji czy czekania na sesję na koniec maja. Zadanie ma być wykonane do końca roku i ma być finansowane w 100% z budżetu państwa, poza zagospodarowaniem terenu. Gdyby była zgoda na aplikowanie w przyszłym roku, na pozostałą kwotę, to zadanie zostanie przesunięte na przyszły rok. Jakie będą kwoty okaże się po przetargu 29.04. br.

Inne zmiany to rozdysponowanie środków w ramach Programu Czyste Powietrze na funkcjonowanie punktów doradczych. Zaproponowano również przeniesienie dla OSP w ramach dotacji kwoty 300 000 zł, którą powiększono o 30 000 zł, a która ma być zwrócona do budżetu, gdyż jest przeznaczona na inne jednostki OSP. Przesuwa się 15 000 zł na OSP, gdzie już jest kwota 35 000 zł, za co OSP otrzyma samochód terenowy. Pojawia się zadanie budowa dróg dla rowerów przy ul. Wieleńskiej 50 000 zł i jest to mowa o opracowaniu wniosku o dofinansowanie. Jest to zadanie ujęte w ZIT, czyli jest to element strategii, którą już zaczynamy realizować. Zadanie będzie opracowane w dwóch wariantach. Wprowadza się nadwyżkę ze środków GKRPA 146 000 zł na bieżące zadania, ujęte w programie komisji.

Dodał, że będzie zaproponowana autopoprawka dotycząca budowy ul. Rzemieślniczej. Na przetargu złożono 7 ofert i każda mieści się w zakładanych środkach. Oferty są ok. 5 mln zł, ale tych środków w budżecie nie ma. Na wydatki majątkowe wprowadzono wolne środki, ale jeden z wydatków będzie musiał być

finansowany z kredytu. Dotacja od Wojewody na ten cel 2,5 mln zł, środki gminne na 2,5 mln zł plus roboty dodatkowe, bo na ul. Rzemieślniczej prezes ZIK naciska na wymianę wodociągu.

Pani J. Zieńko dodała, na oświatę przekazuje się 200 000 zł, odprawy, jubileuszowe i wzrost kosztów mediów.

Przewodniczący komisji W. Perski pytał o termin realizacji Domu Samopomocy czy zadanie musi być zrealizowane do końca roku, łącznie z odbiorami, bo w poprzednim programie był problem z czasem.

Burmistrz K. W. Jaworski potwierdził, że za pierwszym razem tak było, kiedy przetarg był ogłoszony po podpisaniu umowy z Wojewodą w czerwcu i pierwszy oferent się wycofał, a pozostali byli za drodzy. Obecnie przetarg jest ogłoszony i na koniec kwietnia powinien być rozstrzygnięty. Przetarg jest na wykonanie budynku do końca roku z odbiorami. Jest zapis, że inwestor może przesunąć termin realizacji na przyszły rok i tak się stanie, jeżeli okaże się, że będzie można starać się o dofinansowanie w roku przyszłym. Jest tak rozpisane, aby zadanie móc realizować przez dwa lata i jeszcze raz aplikować o środki.

Przewodniczący komisji W. Perski pytał również o finansowanie obsługi Środowiskowego Domu Samopomocy.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że w tym roku budżet państwa finansuje każdą osobę kwotą 2 929 zł/miesiąc. Zakłada się obsługę 30 osób. Na ten pierwszy miesiąc już przyznano 90 000 zł, aby uruchomić Ośrodek, zanim złożony będzie wniosek na cały przyszły rok. Będą to nowe miejsca pracy dla osób, które będą się tymi osobami opiekować i organizować zajęcia. Kadra zostanie dostosowana do potrzeb i finansów.

Na pytanie W. Perskiego dot. przebiegu do ul. Rzemieślniczej wyjaśnił, że w proponowanych środkach znajduje się droga, kanalizacja deszczowa, chodnik z jednej strony, z drugiej ścieżka pieszo-rowerowa. Nie ma w tych kosztach wodociągu, który należy wymienić i miejsca parkingowe przy Kombudzie. Na ten rok jest 800 000 zł środków niekwalifikowanych.

Nie było więcej pytań.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie w głosowaniu: za 9, przeciw 0, wstrzymujących 0.

3) Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Trzcianka na lata 2025-2040.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie w głosowaniu: za 9, przeciw 0, wstrzymujących 0.

4) Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że dotyczy to rejonu ul. Pilcha-Doliny. Drogi są przejmowane z mocy prawa, natomiast są tu tereny, które w miejscowym planie są terenami zieleni urządzonej i gmina chciałaby to przejąć.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie w głosowaniu: za 8, przeciw 0, wstrzymujących 0.

5) Projekt uchwały w sprawie uzgodnienia zmiany statutu Muzeum Ziemi Nadnoteckiej im. Wiktora Stachowiaka w Trzciance.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że statut Muzeum obowiązuje od 2001 roku i dyrektor Muzeum sygnalizuje od dość dawna potrzebę jego zmiany, dostosowania do obecnych przepisów i realiów. Zmiana statutu musi być uzgodniona z Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a następnie będzie przyjmowana sama już zmiana statutu.

Radni nie mieli uwag.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie w głosowaniu: za 9, przeciw 0, wstrzymujących 0.

6) Projekt uchwały w sprawie zamiaru zmiany statutu Biblioteki Publicznej i Centrum Kultury im. Kazimierza Iłakowiczówny w Trzciance.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że w świetle dyskusji, na posiedzeniu Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych, będzie wniosek o wykreślenie z porządku obrad tego projektu.

Komisja zapoznała się z projektem uchwały.

7) Projekt uchwały w sprawie utworzenia mieszkania treningowego oraz zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w mieszkaniu treningowym.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że dotyczy to mieszkania treningowego przy ul. W. Stwosza. Należy podjąć taką uchwałę, która usankcjonuje zasady odpłatności. Za działanie tego mieszkania będzie odpowiedzialne CUS w Trzciance. Na raz będą korzystały z tego mieszkania dwie osoby i w zasadzie będą to osoby, które nie będą

ponosiły odpłatności, bo nie przekroczyć kryterium dochodowego, ale jakby się tak stało, to należy ustalić zasady. Jest to realizacja projektu unijnego sfinansowanego w 95%. Mieszkania wspomagane może zwolnić miejsca w DPS. Można by w tej lokalizacji zrobić jeszcze trzy mieszkania wspomagane, ale należałoby przenieść lokatorów do innych mieszkań. Będzie to taniej niż lokowanie w DPS, które są bardzo kosztowne czy innych miejscach pobytu np. miejsc dla bezdomnych, co również jest kosztowne. Dwie osoby będą funkcjonowały w jednym mieszkaniu, na podstawie najmu mieszkania.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie w głosowaniu: za 9, przeciw 0, wstrzymujących 0.

8) Projekt uchwały w sprawie rozwiązania Straży Miejskiej w Trzciance.

Wiceprzewodniczący Rady K. Grzyśnik wyjaśnił, że projekt został przygotowany na wniosek radnego R. Matkowskiego. Projekt ten pojawił się już podczas poprzedniej kadencji, natomiast w tej został ponowiony przez radnego. Projekt przewiduje rozwiązanie Straży Miejskiej z dniem 30 września 2025 r. Obecnie Straż funkcjonuje w składzie dwóch funkcjonariuszy i jednego pracownika administracyjnego. Komórka ta nie spełnia swoich funkcji, dlatego wnioskuje o jej rozwiązanie. Być może, za jakiś czas, będzie powołanie Straży w szerszym składzie. Burmistrz ogłosił kilka naborów na komendanta Straży. Niestety żaden z tych konkursów nie przyniósł pozytywnego rozstrzygnięcia.

Przewodniczący komisji W. Perski zwrócił się z pytaniem, w związku z informacją o pracy między sesjami o kontrolach w związku z ustawą antyśmogową na terenie Białej i Stobna, kto przeprowadza takie kontrole.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że to zadanie realizowali pracownicy ochrony środowiska.

Radny M. Kubacki powtórzył swoje argumenty przedstawiane na Komisji Oświaty wyjaśniając, że ma odmienne zdanie i poddałby reorganizacji funkcjonowanie Straży Miejskiej. Jako radny ma za mało danych, aby tak raptownie likwidować coś, co jest od wielu lat. Zdaje sobie sprawę, że Straż nie ma dobrej opinii społecznej, ale nie powinno być to powodem likwidacji czegoś co mogłoby dobrze funkcjonować. Zdaniem M. Kubackiego jest to kwestia doboru pracowników, a nie jest argumentem rozwiązania formacji. Straż ma do wykonania pewien zakres zadań i ciągle ich przybywa, dlatego należałoby uzasadnić, kto to będzie robił. Uważa, że Trzcianka powinna mieć Straż Miejską, podobnie jak to jest w Czarnkowie. Środki na ten czas są zabezpieczone. Dodał, że zakłada, iż te osoby nie stracą pracy, choć to może pytanie do burmistrza Trzcianki.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że dla niego naturalną konsekwencją tej uchwały jest wprowadzenie ograniczeń w zatrudnieniu o 2,5 etatu. Mówiąc o likwidacji formacji mówi się o fizycznej likwidacji i faktycznej, jeżeli mówi się o potencjalnych oszczędnościach.

Radny M. Kubacki kontynuował, że jest Policja, która wykonuje swoje zadania i ona nie wyręczy strażników i na odwrót. Byłoby szereg zadań do wykonania przez te osoby, biorą udział w zabezpieczaniu różnych imprez i są obszary w Trzciance, które budzą wątpliwości, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo. Są rzeczy którzy mogliby robić strażnicy i niekoniecznie pracować tylko do południa. Jest to tylko kwestia organizacji pracy.

Radny R. Matkowski wyjaśnił, że wszystko rozgrywa się nie o reorganizację, ale o sprawy finansowe. Straż powinna składać się z 5 - 6 strażników. Oni nie znikną z pola Trzcianki, ich już od dawna nie widać.

Radny R. Matkowski zwrócił uwagę, że w ciągu ostatnich kilku lat zlikwidowano wiele Straży Miejskich w Polsce podając dane. W Czarnkowie straż ogarnia te wszystkie strefy płatnego parkowania. Kiedyś strażnicy ratowali budżety gmin, bo dysponowali fotoradarami. Gdyby znalazły się pieniądze, zwiększono by skład i wówczas byłyby efekty. Wyraził nadzieję, że te osoby znajdą zatrudnienie, aby wspomóc kontrolę z ochrony środowiska. Jeżeli Straż pozostanie to będzie domagał zwiększenia środków.

Wiceprzewodniczący K. Grzyśnik podkreślił, że tak naprawdę czas straży miejskich minął po zabranii obsługi fotoradarów. W wielu miastach strażnicy zajmowali się obsługą mandatów, szczególnie w przelotowych miejscowościach, gdzie dochody z mandatów stanowiły znaczny procent dochodów gmin. Zwrócił uwagę, że częstym tematem rozmów z mieszkańcami jest ul. Kościuszki, gdzie w godzinach popołudniowych jest spożywany alkohol. Mieszkańcy tam nie widzieli strażników. Nie stać w tej sytuacji na utrzymanie Straży, gdyby było 6-8 strażników to byłyby efekty. Natomiast od utrzymania porządku jest Policja. Straży Miejskiej nie ma i nie zniknie z pola widzenia mieszkańców.

Radny P. Ratajczak stwierdził, że zgadza się z przedmówcą, radnym M. Kubackim, odnośnie utrzymania Straży Miejskiej, która funkcjonuje od wielu lat. Zwrócił uwagę, że powinni zastanowić się nad priorytetami Straży dodając, że zgadza się, że strażników nie widać na mieście, bo jest ich za mało. Należałoby określić czego organ uchwałodawczy oczekuje. Jako mieszkaniec chciałby, aby zajęli się np. nielegalnymi wysypiskami w lasach. Działania powinny być ukierunkowane np. sprawdzanie warunków zwierząt. Gmina jest zbyt duża, żeby opierać działania na dwóch osobach. Określić zadania i po jakimś czasie sprawdzić, jak to wygląda i wówczas zastanowić się czy jest potrzeba likwidacji.

Radny M. Dąbrowski przypomniał, że jest to trzecia próba rozwiązania problemu Straży Miejskiej. Analizowano pracę strażników w latach 2010-2014 i konkluzją dyskusji na ten temat było, że w tym składzie osobowym nie ma sensu funkcjonowanie. Zapadły wówczas decyzje zwiększenia składu osobowego, dofinansowania i od tego czasu nic się nie zmieniło. Dodał, że jest za rozwiązaniem tej formacji. Nie widać postępu, zmian czy czegoś, aby przekonało, że są potrzebni. Radni próbują bronić tych dwóch etatów, ale to nie funkcjonuje. Dodał, że jest daleki od zwalniania, ale to już ćwiczono. Zmian żadnych przez 10 lat nie widać, a oni wiedzą doskonale, co mają robić.

Radny M. Kubacki kierując słowa do przedmówcy zwrócił uwagę, że 10 lat to dużo, jeżeli chodzi o zmiany przepisów, wymagania, zadania, którymi powinna zajmować się Straż. Tu trzy etaty za mało, a w Czarńkowie trzy etaty bardzo dobrze funkcjonują.

Radny M. Dąbrowski zwrócił uwagę na obszar miasta Czarńkowa dodając, że nie można porównać z naszą gminą.

Radny M. Kubacki odpowiedział, że jego zdaniem to trochę za pochopnie, choć zdaje sobie sprawę jak ocenia społeczeństwo strażników, ale ma wątpliwości czy to jest argument, aby likwidować formację. Może trzeba kogoś zwolnić, ale nie likwidować formacji. Jeżeli można coś zmienić to trzeba to zrobić. Praca może być różnie zorganizowana, również w godzinach wieczornych czy późno wieczornych. Są sprawy, których nie robi Policja, a strażnik w mundurze mógłby tego typu zadania wykonać.

Przewodniczący komisji W. Perski zwrócił uwagę, że dyskusja o Straży Miejskiej przewija się przez ileś lat i wówczas był również za likwidacją. Natomiast na dzień dzisiejszy zmienił zdanie i uważa, że Straż jest potrzebna. Trzeba się zastanowić w jakiej formie, może organizacja komórki, osoby, która inaczej pokieruje, może jeszcze raz ogłosić nabór. To co się zlikwiduje to już do tego się nie wróci. Na ten czas są zabezpieczone środki, ale taka komórka wydolna byłaby w pięcioosobowym składzie. Na ten czas jest to 2,5 etatu. Po przemyśleniach i opinii jest zdania, aby to utrzymać. Jest wiele interwencji, których się nie widzi.

Burmistrz K. W. Jaworski wtrącił, że próbowano coś zmienić. Nie ma obecnie komendanta, a próby naboru nie przyniosły rezultatu pozytywnego. Aby coś zmienić, za porozumieniem stron, zdegradowano komendanta do funkcji strażnika miejskiego. Ogłoszono sześć naborów, a część z nich odbyło się z zerowym naborem. Sygnały o planach likwidacji mogły również na to wpłynąć. Nie znaleziono osoby, która spełniałaby oczekiwania i rokowała na zmiany. W kryteriach nie ma nic, co nie jest wymagane przepisami prawa, a test należy zaliczyć na minimum 60%. Były osoby,

które nie przeszły testu, ale i osoba, która została wybrana nie zdecydowała się na podjęcie zatrudnienia. Jeśli jest mowa o likwidacji Straży Miejskiej to wiąże się z likwidacją stanowisk pracy i wypowiedzenie osobom, które je zajmują, bo nie przełoży się to na poprawę pracy w Urzędzie. Pozostanie 0,5 etat z tych trzech osób. Nie ma komendanta, więc nie był zaproszony na sesję, aby przedstawić sprawozdanie z pracy, a zmiany miały być zaczęte od zmiany komendanta, a nie strażników.

Przewodniczący komisji W. Perski zwrócił uwagę, że wcześniej pojawiła się informacja, iż jeden pracownik, były komendant, odejdzie a 1,5 etatu będzie zagospodarowane w Urzędzie

Radny K. Grzyśnik zwrócił uwagę, że przy likwidacji musi być zwolnienie, bo jak będą pracownicy przesunięci to stworzy się nowe etaty. Jeżeli mają być oszczędności, musi być likwidacja i zwolnienia. Dodał, że najprawdopodobniej uchwała będzie podjęta, natomiast radni przeciwni mają inicjatywę uchwałodawczą i mogą złożyć wniosek o powołanie Straży Miejskiej w 2026, 2027 roku w liczbie sześciu strażników. Nie można również obniżać kryteriów naborów, bo po co osoba, która nie będzie spełniać oczekiwań.

Radny R. Matkowski wyjaśnił, że przyczynkiem rozmów o likwidacji w poprzednich latach był raport komendanta, z którego nie wychodziło, że jest świetnie, co również potwierdził sam komendant, że jest ich za mało. Komendant reprezentuje organ wykonawczy w postępowaniach przed sądem. Straż to również koszty, mundury, szkolenia. Mieszkańcy narzekają na mało reakcji, choć ktoś powiedział, że było dużo telefonów. Przypomniał, że jak był okres tworzenia budżetu to nikt nie dopominał się o środki na strażników miejskich. Osobiście składał wnioski o zwiększenie finansowania Straży. Radni otrzymają kolejny projekt budżetu tak rozpisany, że trudno będzie znaleźć środki na Straż Miejską i będzie to możliwe kosztem być może nauczycieli, przedszkoli, urzędników i innych. Wielokrotnie były składane wnioski i nie znalazły się pieniądze. Zmianowość pracy strażników wymaga również pieniędzy oraz etatów. Jeżeli nie zlikwidujemy należy dołożyć pieniędzy i wymagać efektów.

Radny P. Ratajczak zwrócił się z pytaniem jakich efektów, czego oczekuje burmistrz, aby było to satysfakcjonujące jako dla zwierzchnika, co byłoby wskaźnikiem dobrej pracy?

Burmistrz K. W. Jaworski zaznaczył, że temat wywołali radni Rady Miejskiej Trzcianki. Organ wykonawczy powstrzymał się od innych działań, te które przedsięwzięto nie przyniosły rezultatów. Ze strony Rady pojawiła się opcja likwidacji. Jeżeli ta opcja nie uzyska aprobaty na sesji to zostaną podjęte dalsze działania. Na pewno rzuca się w oczy duża absencja pracowników, co rzutuje na widoczność w terenie. Burmistrz dodał, że chciałby mieć komendanta z inicjatywą, który będzie

mógł sam kierować tą formacją. Pracownik powinien wiedzieć, co powinien robić, a kierownik, komendant powinien pchać do przodu. Natomiast nie oczekuje nic innego, co nie jest określone w ich zadaniach. Owszem pojawia się też dużo pracy biurowej, od której też trudno odejść i ciężko ocenić, czy jest realizowana. Na ten czas Straż funkcjonuje również w trybie popołudniowym, ale jest to realizowane we współpracy z Policją. Za prace w soboty czy niedziele mają wolne, czy po nocce również. Przy tym zatrudnieniu jeden współpracuje z Policją, a drugi jest wówczas sam. W strukturze jest trzech strażników i komendant. Fizycznie jest ich dwóch plus pracownik administracyjny.

Radny M. Kubacki zwrócił uwagę, że to co dzieje się wokół straży i brak zainteresowania pracą na tych stanowiskach jest związane z niepewnością, z tym, że od dłuższego czasu toczy się dyskusja o likwidacji. Zgodził się z oczekiwaniami jakie przedstawił burmistrz wobec komendanta. Natomiast jak zlikwiduje się jednostkę, to już nie powstanie.

Innych głosów w dyskusji nie było.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie w głosowaniu: za 6, przeciw 3, wstrzymujących 0.

9) Projekt uchwały w sprawie petycji.

Komisja zapoznała się.

Ad 7) Zapoznanie się ze sprawami wniesionymi do komisji.

Nie było innych spraw skierowanych do komisji.

Ad 8) Wnioski i zapytania radnych.

Wniosków nie złożono.

Ad 9) Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia, przewodniczący Komisji Witold Perski zamknął posiedzenie Komisji Gospodarczej.

Protokolant:

Marzena Domagała

Przewodniczący
Komisji Gospodarczej

Witold Perski